

**Łukasz Niewiński**

Białystok

## Status prawny jeńców wojennych w tzw. Kodeksie Liebera z 1863 roku

### 1. Wstęp

*Instructions for the Government of Armies of the United States in the Field*<sup>1</sup>, czyli tzw. Kodeks Liebera został opracowany przez profesora Francisa Liebera i wydany przez Departament Wojny USA w 1863 r. w trakcie wojny secesyjnej. Był to pierwszy skodyfikowany i całościowy akt regulujący prawo wojny lądowej. Dotyczył także międzynarodowych aspektów prowadzenia konfliktu. W Stanach Zjednoczonych obowiązywał w niezminionej formie do 1914 r. Jego rozwiązania recypowały do własnych regulaminów prawa wojennego takie państwa, jak Wielka Brytania, Francja, Prusy i Rosja<sup>2</sup>. Stanowił podstawę uregulowań międzynarodowego prawa prowadzenia wojny lądowej – konwencji haskich (1899, 1907) i genewskich (1929, 1949). W Polsce Kodeks Liebera jest praktycznie nieznan. Wzmiankowali o nim jedynie M. Flemming, J. Gilas i M. Żmuda, który skupił się w swoim opracowaniu na myśli politycznej Liebera<sup>3</sup>. W niniejszym artykule zamierzam, w części dotyczącej jeńców wojennych, zapełnić tę lukę.

Wojna secesyjna, to inaczej wojna domowa z lat 1861–1865, do której doszło w Stanach Zjednoczonych wskutek secesji Karoliny Południowej (20 grudnia 1860 r.) oraz sześciu innych stanów Południa i utworzenia przez nie Skonfederowanych Stanów Ameryki (8 lutego 1861 r.)<sup>4</sup>. Wojna rozpoczęła się ostrzelaniem przez oddziały Konfederacji Fort Sumter w Karolinie Południowej (12 kwietnia 1861 r.), a formalnie zakończyła

---

1 O Kodeksie Liebera szerzej [w:] F. Lieber, *Instructions for the Government of Armies in the United States in the field [with] Guerilla Parties Considered with Reference to the Law and Usages of War*, introduction by S. Sheppard, Clark, NJ 2005; *Lieber's Code and the Law of War*, introduction by R. S. Hartigan, Chicago 1983.

2 *The 1863 Laws of War: Articles of War, General Orders 100, General Orders 49 and Extracts of Revised Army Regulations of 1861*, U.S. War Department, Mechanicsburg, PA 2005, s. XIV.

3 K. Flemming, *Jeńcy Wojenni: Studium Prawno-historyczne*, Warszawa 2000, s. 27, 47-48, 74, 141, 166, 216-217; 235, 284, 286; J. Gilas, *Wkład Stanów Zjednoczonych do prawa międzynarodowego*, [w:] *Zarys prawa Stanów Zjednoczonych*, cz. II, pod red. J. Głuchowskiego, Toruń 1991, s. 224-225; M. Żmuda, *Wolność – Władza – Samorząd. Zarys myśli politycznej Francisa Liebera*, Toruń 2001, s. 19-21.

4 W kwietniu 1861 r. dołączyły do nich kolejne 4 stany, zaś w drugiej połowie tego roku jeszcze dwa. Formalnie Skonfederowanych Stanów było 13, a praktycznie 11. Missouri i Kentucky tylko przez krótki okres należały do Konfederacji – Ł.N.

się kapitulacją największej armii Południa pod Appomattox Court House w Wirginii (9 kwietnia 1865 r.). Cztery lata zmagania pochłonęły blisko 700 tysięcy istnień ludzkich (więcej niż we wszystkich innych wojnach toczonych przez USA łącznie)<sup>5</sup>.

## 2. Status prawny jeńców wojennych przed wydaniem Kodeksu Liebera

Przed 1863 r. prawo wojskowe (zarówno w czasie pokoju, jak i wojny) armii i floty USA stanowiły akty Kongresu i dyrektywy prezydenckie oraz artykuły wojny – *Articles of War* z 1806 r.<sup>6</sup>, a także regulacje armii – *Army Regulations*<sup>7</sup>, czy wydawane przez Departament Wojny oraz dowódców armii rozkazy generalne – *General Orders*. Złamanie *Articles of War*, *General Orders* i *Army Regulations* wiązało się z odpowiedzialnością przed sądem wojskowym.

Artykuły wojny regulowały zagadnienia: składu i organizacji sądów wojskowych, zasad procesowych, dyscypliny, wypełniania obowiązków żołnierskich i postępowania względem przełożonych, siebie nawzajem oraz względem przeciwnika. Były one nowelizowane w latach 1830 i 1861. Liczyły 102 artykuły, z których jeden nie był numerowany. W 1863 r. zostały połączone z regulacjami armii z 1861 r.<sup>8</sup> Z kolei regulacje armii liczyły LII artykuły i aż 1676 paragrafów dotyczących wewnętrznych zasad i instrukcji wojskowych związanych z codziennym funkcjonowaniem armii w polu i w garnizonie. Omawiały sprawy administracyjne (m.in. organizację departamentów takich jak: kwaterymistrzowski, rekrutacyjny, porządkowy), taktyczne, płatnicze, techniczne.

W tych rozległych aktach prawnych kwestia jeńców wojennych była poruszona tylko w minimalnym stopniu. Artykuły wojny w ogóle nie wzmiankowały o jeńcach wojennych. Z kolei w regulacjach armii zagadnienia związane z jeńcami omawiały jedynie trzy paragrafy (745-747) XXXVI artykułu. Według nich jeńcy wojenni powinni być jak najszybciej rozbrojeni, odesłani na tyły i doprowadzeni do sztabów, gdzie miano sporządzić raport o ich liczbie, stopniach i przynależności wojskowej. Ich własność prywatna miała być respektowana (z wyjątkiem koni) i mieli być traktowani odpowiednio do posiadanego stopnia. Każdy z nich powinien otrzymać jedną rację żywnościową bez względu na rangę. Z kolei ranni jeńcy mieli być objęci taką samą opieką jak ranni własnej armii. Inne przywileje były uzależnione od ewentualnego zawarcia odpowiednich porozumień z nieprzyjacielem. Wymiana jeńców i zwolnie-

5 A. Bartnicki, K. Michałek, I. Rusinowa, *Encyklopedia historii Stanów Zjednoczonych Ameryki – Dzieje polityczne (od Deklaracji Niepodległości do współczesności)*, Warszawa 1992, s. 289.

6 *An Act for Establishing Rules and Articles for the Government of the Armies of the United States* – przyjęty przez Kongres USA 10 kwietnia 1806 r. na bazie *American Articles of War* z 1775 r. (zmienionych w 1776 i 1786 r.) napisanych przez Johna Adamsa – W. Winthrop, *Military Law and Precedents*, wyd. 2, Washington D.C., s. 21-23.

7 Były wydawane bardzo często od 1776 r. Ujednolicono je w 1822 r. Do czasu wybuchu wojny zmieniano je jeszcze pięciokrotnie – W. Winthrop, *Military Law...*, s. 28-29.

8 *Revised United States Army Regulations of 1861. With an Appendix containing the Changes and Laws Affecting Army Regulations and Articles of War to June 25, 1863*, Washington D.C. 1863.

nie oficerów na słowo miały zależeć od rozkazów naczelnego wodza zgodnych z instrukcjami rządu<sup>9</sup>.

Władze Skonfederowanych Stanów Ameryki przejęły część kadry dowódczej armii Stanów Zjednoczonych, a także zaadaptowały regulacje prawne tejże armii. Zwierzchnicy Konfederacji potraktowali kwestię jeńców wojennych tak samo marginalnie jak władze Unii, ustanawiając w tej kwestii jedynie trzy krótkie przepisy w *Regulations for the Army of the Confederate States 1863*. Treść ich była identyczna jak regulacji unijnych<sup>10</sup>.

Na początku wojny domowej brakowało aktów prawnych, które kompleksowo regulowałyby sytuację jeńców wojennych. Do praktyki wzajemnego poszanowania jeńców strony przeciwnej doprowadziły doświadczenia pierwszych starć zbrojnych. Prezydent Unii, Abraham Lincoln, zdając sobie sprawę, że restrykcyjne działania wobec jeńców z Południa pociągną za sobą odwetowe kroki na żołnierzach jego armii, uznał ich *de facto* za belligerentów – żołnierzy strony wojującej. Przyznał im pełne prawa należne jeńcom, w tym przede wszystkim prawo do zachowania życia. W 1862 r. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych potwierdził, że w toczących się zmaganiach obie strony mają status stron wojujących<sup>11</sup>. Oznaczało to, że wymieniają jeńców oraz stosują zasady kurtuazji i inne właściwe prawu międzynarodowemu. Zarówno Północ jak i Południe regulowały niektóre kwestie dotyczące jeńców poprzez *General Orders*, wydawane przez ich Departamenty Wojny lub dowódców polowych. Uzgodniono w nich m.in. to, że kapelanów, lekarzy i personelu medycznego nie traktowano jako jeńców (w praktyce wyglądało to rozmaicie). Dokładano starań, by niezwłocznie wypuścić ich z niewoli lub wymienić. Przedstawiciele Unii i Konfederacji większość kwestii dotyczących wymiany jeńców wojennych uzgodnili w umowie z dnia 22 lipca 1862 r., zawartej w Haxall's Landing<sup>12</sup>. Przeciagający się konflikt wymagał jednak prawnego uregulowania wza-

9 Ibidem, s. 107-108 [wszystkie tłumaczenia w tekście są dziełem autora – Ł.N.].

10 Były to ustępy 723-725 art. XXXVI – na podst. *Regulations for the Army of the Confederate States 1863*, (reprint), Harrisburg 1980, s. 73-74.

11 G. Górski, *Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych pod prezesurą Rogera B. Taneya (1837–1864)*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 2003, t. LV, z. 1, s. 257.

12 Była to umowa zawarta przez negocjatorów obu stron konfliktu. Unię reprezentował generał-major John A. Dix, a Konfederację generał-major Daniel H. Hill. Posiadali oni pełnomocnictwa swoich rządów do zawarcia takiego porozumienia. Od ich nazwisk przyjęto nazywać tę umowę jako „Dix-Hill Cartel”. Umowa składała się z 9 artykułów: sześciu głównych i trzech dodatkowych. W artykule 1 uzgodniono, że wszyscy jeńcy wojenni będą podlegać wymianie. Podano także szczegółowe warunki i tabele wymiany. Artykuł 2 stanowił, że lokalne, stanowe, cywilne i milicyjne rangi osób, które aktualnie nie znajdują się w służbie wojskowej, nie będą respektowane. Podstawą wymiany będzie aktualna ranga w marynarce wojennej i armii lądowej zainteresowanych stron. Artykuł 3 dotyczył cywilnych obywateli. Jeżeli zostali oni oskarżeni przez władze przetrzymującego państwa o nielojalność lub z innych powodów, mogli być wymieniani tylko za innych cywilów. Artykuł 4 stanowił m.in., że: „Wymiana nie może być uznana za kompletną, dopóki wymieniony oficer lub żołnierz nie powróci do oddziału, do którego przynależny”. Ponadto, zgodnie z artykułem 4, wszyscy jeńcy musieli być zwolnieni na parol (słowo) w ciągu dziesięciu dni od wzięcia ich do niewoli. Jeńcy przetrzymywani w obozach i ci, którzy w przyszłości dostaną się do niewoli, powinni otrzymać transport do miejsc wzajemnie uzgodnionych, na koszt biorącego do niewoli. Z artykułu 5 wynikało, że każda strona konfliktu mogła zwolnić swoich żołnierzy z parolu, pojedynczo lub w większych grupach, na zasadzie wzajemności. Artykuł 6 regulował kwestię nadwyżki jeńców. Oprócz sześciu artykułów stanowiących zasadniczą część Kartelu, negocjatorzy dodali trzy artykuły uzupełniające. Stanowiły one wykonawcze uzupełnienie Kartelu. Precyzowały miejsca wymiany jeńców, zapowiadały powie-

jemnych relacji między stronami wojującymi. Dotychczasowe rozwiązania nie spełniały oczekiwań rządu i generalicji Stanów Zjednoczonych. W miarę szczegółowo uzgodniono tylko wspomnianą wymianę jeńców wojennych. Brakowało przepisów dotyczących innych zagadnień związanych z jeńcami, w tym fundamentalnej kwestii określenia możliwie zupełnej definicji jeńca wojennego. Zadania kompleksowego ujęcia prawa i zwyczajów wojny w jednym kodeksie (w tym także w odniesieniu do jeńców), podjął się Francis Lieber<sup>13</sup>.

Do tego, że akurat Francis Lieber zajął się wymienionym powyżej tematem prawa wojny lądowej, przyczyniła się jego skomplikowana sytuacja rodzinna<sup>14</sup>. W lutym 1862 r. odwiedził on swojego rannego syna Hamiltona, który przebywał na rekonwalescencji w jednym ze szpitali Unii w St. Louis. Szefem tamtejszego wojskowego Departamentu Missouri był generał-major Henry W. Halleck<sup>15</sup>. Przypadkiem doszło do spotkania obu panów, które zaowocowało później ścisłą współpracą w dziedzinie prac nad rozwojem prawa wojny lądowej.

Generał Halleck – już jako Naczelnym Wódz sił Unii – w liście do Liebera, wysłanym w sierpniu 1862 r., zapytywał adresata o jego opinię na temat traktowania ujętych żołnierzy nieregularnych sił Południa. Zastanawiał się, czy należy traktować ich jak jeńców wojennych, czy też jak szpiegów i maruderów. Przytaczał też, że w tym drugim

---

zrzenie funkcji agentów do spraw wymiany po obu stronach, zaś w przypadkach spornych odsyłały do przyjacielskich wyjaśnień obu stron – *The War of the Rebellion: A Compilation of the Official Records of the Union and Confederate Armies*, Washington D.C. 1898, ser. II, vol. IV, s. 266-268 [dalej: O.R.]. Też o tym [w:] C. W. Sanders Jr, *While in the Hands of the Enemy: Military Prisons of the Civil War*, Baton Rouge, LA 2005, s. 115-117.

- 13 Francis Lieber (właściwie Franz Lieber) urodzony 18 marca 1800 r. w Berlinie. Zmarł 2 października 1872 r. w Nowym Jorku. Profesor, prawnik, filozof polityczny. Uczestnik kampanii przeciwko Napoleonowi w 1815 r. Ranny w bitwie pod Namur. W 1820 r. uzyskał doktorat z filozofii na uniwersytecie w Jenie. Uczestniczył w greckiej wojnie o niepodległość. Poprzez Anglię emigrował do Stanów Zjednoczonych (w 1827 r.). Stał na czele zarządu Boston Gimnasium i przewodniczył opracowaniu i wydaniu tomów *Encyclopaedia Americana*. Od 1835 do 1857 r. był szefem Katedry Historii i Ekonomii Politycznej w koledżu stanowym Karoliny Południowej. W 1857 r. otrzymał profesurę z zakresu historii, nauk politycznych i prawa w koledżu Columbia w Nowym Jorku, gdzie wykładał do swojej śmierci. W czasie wojny secesyjnej był konsultantem rządu Unii w zakresie prawa prowadzenia wojny lądowej. Po wojnie m.in. zajmował się opracowaniem archiwów Konfederacji dla potrzeb Departamentu Wojny Unii. Do jego najważniejszych prac można zaliczyć: *A Manual of Political Ethics* (1838), *Civil Liberty and Self Government* (1853), *Guerilla Parties Considered with Reference to the Law and Usages of War* (1862), *Instructions for the Government of Armies of the United States in the Field* (1863) – na podst. R. S. Hartigan, *Introduction: Lieber's Code and the Law of War*, [ed. by] idem, Chicago 1983, s. 5-6.
- 14 Jego trzech synowie walczyli w wojnie secesyjnej. Dwaj młodsi – Hamilton (ranny, stracił rękę pod Fort Donelson w lutym 1862 r.) i Norman (ranny pod koniec wojny) – po stronie Unii. Najstarszy syn – Oscar, który zmarł z ran odniesionych w bitwie pod Williamsburgiem (w maju 1862 r.), walczył po stronie Konfederacji – na podst. *The Life and Letters of Francis Lieber*, [ed. by] T. S. Perry, Boston 1882, s. 316, 318, 327, 368; R. S. Hartigan, *Introduction: Lieber's Code...*, s. 6-7.
- 15 Henry Wager Halleck (1815–1872), ukończył akademię wojskową w West Point w 1839 r. W latach 40. i 50. XIX w. pełnił rozmaite funkcje wojskowe, administracyjne i prawne (był adwokatem) w Kalifornii. Na początku wojny został mianowany przez Lincolna czwartym pod względem starszeństwa generałem-majorem armii Unii. Od listopada 1861 r. kierował wojskowym Departamentem Missouri z siedzibą w St. Louis. Od 23 lipca 1862 do 9 marca 1864 r. był Naczelnym Dowódcą sił Unii. Po tym czasie został zastąpiony przez generała-porucznika U. S. Granta i został szefem sztabu wszystkich sił Północy. Był zdolnym administratorem i współuczestniczył w tworzeniu prawa wojskowego USA – na podst. E. J. Warner, *Generals in Blue. Lives of the Union Commanders*, wyd. 2, Baton Rouge, LA 1999, s. 195-197.

przypadku należy liczyć się ze środkami odwetowymi władz Konfederacji, wymierzonymi w przetrzymywanych jeńców z Północy<sup>16</sup>. Odpowiedzią Liebera było opublikowanie zaledwie tydzień później traktatu pt. *Guerilla Parties Considered with Reference to the Law and Usages of War*. Według niego za partyzantów można by uznać „nieregularną grupę uzbrojonych mężczyzn, prowadzących nieregularną wojnę, nie będących w stanie, zgodnie z charakterem ich jednostki partyzanckiej, prowadzić regularnej wojny w rozumieniu terminów prawnych”<sup>17</sup>. Ich nieregularność miała wynikać z natury ich dowództwa, żołądu, struktury, umundurowania itp. Pojawiało się w tym miejscu pytanie, co należy robić ze schwytanym partyzantem, gdy ten nie jest odziany w mundur wrogiej armii. W takim wypadku, jak stwierdzał Lieber, wszystko zależało od formy wzięcia do niewoli. Gdy nieumundurowani partyzanci zostaną schwytani w otwartej i uczciwej walce, należy ich traktować jak jeńców wojennych, gdy zaś wystąpią zbrojnie w sposób podstępny na obszarach kontrolowanych przez armię Unii i przeciwko tejże armii lub swemu stanowi (jak np. działo się w Missouri), zasługują na traktowanie ich jako szpiegów i bandytów<sup>18</sup>. Generał Halleck rozesłał 5 tys. kopii pracy Liebera do wszystkich większych jednostek armii Północy. Traktat o partyzantach w głównym stopniu przyczynił się do tego, że Francis Lieber w grudniu 1862 r. został przez Prezydenta A. Lincolna włączony do komisji, której zadaniem było utworzenie kodeksu prowadzenia wojny lądowej. Lieber był w niej jedynym cywilem<sup>19</sup>. Komisja pod przewodnictwem generała-majora Ethana A. Hitchcocka zleciła zasadniczą część prac F. Lieberowi. Kodyfikacja, której miał podjąć się Lieber, była pierwszą tego rodzaju. Skala trudności takiego przedsięwzięcia była duża. Przy opracowywaniu kodeksu autor korzystał w pewnym zakresie z wcześniejszych prac o wojnie takich autorów, jak: św. Augustyn, F. de Vitoria, H. Grotius, N. Machiavelli, E. von Vattel, C. von Clausewitz<sup>20</sup>.

Lieber już w lutym 1863 r. przedstawił komisji rezultat swoich działań. Wręczając projekt kodeksu Naczelnemu Wodzowi wojsk Unii, generałowi-majorowi H. W. Halleckowi, miał powiedzieć: „Oto projekt kodeksu, którego opracowanie mi powierzono. Zmuszony byłem traktować te ciężkie problemy ze świadomością i inteligencją, a Pan, który zna dzieła poświęcone tej dziedzinie prawa międzynarodowego wie, że nic podobnego nie istnieje w żadnym języku. Nie miałem żadnego przewodnika, nie dysponowałem żadnym tekstem, żadną podstawą [...] prócz zwyczaju, historii, rozumu i, w końcu, szczerego umiłowania prawdy i sprawiedliwości”<sup>21</sup>.

16 F. Lieber, *Guerilla Parties Considered with Reference to the Law and Usages of War*, New York 1862, s. 3.

17 Ibidem, s. 7.

18 Ibidem, s. 20.

19 Pozostali czterej członkowie komisji byli wojskowymi wysokiej rangi, posiadającymi doświadczenie prawnicze. Byli to: generał-major Ethan A. Hitchcock, weteran wojen z Seminolami (1834–1842) i Meksykiem (1846–1848), ekspert z zakresu administracji wojskowej i późniejszy komisarz ds. wymiany jeńców, a od listopada 1865 r. Generalny Komisarz ds. jeńców; generał-major George Cadwalader, znany adwokat; generał-major George L. Hartsuff, instruktor w akademii wojskowej w West Point; generał brygady John H. Martindale, znany adwokat – na podst. E. J. Warner, *Generals in Blue...*, s. 63, 212-213, 230-231, 312-313.

20 R. S. Hartigan, *Introduction: Lieber's Code...*, s. 3-5.

21 Cyt. za: J. Gilas, *Wkład Stanów Zjednoczonych...*, s. 225.

Projekt wydrukowano z szerokimi marginesami na komentarze i rozesłano członkom komisji. Halleck, nie czekając na aprobatę komisji, już 28 lutego 1863 r. opublikował część projektu kodeksu dotyczącą wymiany jeńców i zwolnienia na parol w formie *General Orders nr 49*<sup>22</sup>. Halleck i członkowie komisji wprowadzili w zasadniczym projekcie niewielkie poprawki tylko w Dziale (sekcji) X, dotyczącym wojny domowej i powstania zbrojnego. Finalna wersja projektu została zatwierdzona przez Sekretarza Wojny, Edwina Stanton'a i przyjęta przez Prezydenta Abrahama Lincolna 24 kwietnia 1863 r. w formie *General Orders nr 100*. Pełna nazwa kodeksu brzmiała: *Instructions for the Government of Armies of the United States in the Field*<sup>23</sup> – *Wytyczne dla Rządu Armii Stanów Zjednoczonych w polu będących*. W praktyce przyjęła się i utrzymała skrócona nazwa *Wytycznych...*, tzn. Kodeks Liebera (dalej także jako KL) od nazwiska jego rzeczywistego twórcy. Przepisy Kodeksu wchodziły w życie z dniem publikacji, czyli również od 24 kwietnia 1863 r.<sup>24</sup> W maju 1863 r. dokument został wydrukowany i rozesłany pośród oficerów Unii<sup>25</sup>, a także dostarczony przedstawicielom rządu i armii Konfederacji<sup>26</sup>. Należy podkreślić, że Kodeks Liebera był pierwszym całościowym zbiorem regulującym prawo wojny lądowej nie tylko w stosunku do własnej armii, ale przede wszystkim względem wojsk przeciwnika i jego ludności cywilnej. Władze Unii oczekiwały, że rozwiązania zawarte w Kodeksie zostaną przyjęte i stosowane w czasie konfliktu także przez Południe wobec jeńców i ludności, pochodzących ze stanów północnych. Praktyka nie zawsze szła w parze z rozwiązaniami prawnymi<sup>27</sup>.

### 3. Status prawny jeńców wojennych w Kodeksie Liebera

Kodeks Liebera składał się ze 157 artykułów umieszczonych w dziesięciu działach (sekcjach). Dział I liczył 30 artykułów (1-30). Obejmował zagadnienia związane z prawem wojennym, jurysdykcją wojskową, koniecznością wojskową i odwetem. Pierwszych trzynastu artykułów dotyczyło prawa wojennego wprowadzonego na opanowanych przez własną armię terytoriach nieprzyjaciela. Zasadniczo cechowało je humanitarne podejście do ludności cywilnej. Wyjątkami w takim podejściu były: konieczność wojskowa (art. 14-19) i odwet (art. 27-29). Dział II liczył 17 artykułów (art. 31-47) i dotyczył publicznej i prywatnej własności nieprzyjaciela; ochrony osób, szczególnie kobiet, religii, dzieł sztuki i osiągnięć nauki (art. 31-43). Ponadto przewidywał przepisy umożliwiające karanie zbrodni przeciwko mieszkańcom wrogich państw (art. 44-47). Dział III obejmował 33 artykuły (art. 48-80) i regulował kwestie dotyczące dezertorów, jeńców wojen-

22 O.R. ser. II, vol. V, s. 306-307. Były to późniejsze Działy VI i VII Kodeksu Liebera, które omówię w dalszej części tekstu – Ł.N.

23 *Instructions for the Government of Armies of the United States in the Field*, [w:] O.R., ser. III, vol. III, s. 148-164.

24 O.R. ser. II, vol. V, s. 767.

25 Ibidem, s. 670-671.

26 Nastąpiło to 23 maja 1863 r. – O.R. ser. II, vol. V, s. 690.

27 Władze Konfederacji nie zgadzały się z licznymi postanowieniami KL. Będzie o tym mowa w dalszej części tekstu – Ł.N.

nych, zakładników i łupów zdobytych na polu bitwy. Dział IV składał się z 5 artykułów (art. 81-85) dotyczących partyzantów, uzbrojonych nieprzyjaciół należących do wrogiej armii, zwiadowców, uzbrojonych rabusiów i rebeliantów wojennych. Dział V obejmował 19 artykułów (art. 86-104) o listach żelaznych, szpiegach, zdrajcach wojennych, pojmanyh posłańcach i znieważeniu flagi rozejmu. Dział VI liczył 14 artykułów (art. 105-118) regulujących kwestie wymiany jeńców, flag rozejmu i flag ochrony. Dział VII w 16 artykułach (art. 119-134) stanowił o zwolnieniu na słowo (parol). Dział VIII składał się z 13 artykułów (art. 135-147) obejmujących zawieszenie broni i kapitulację. Dział IX w 1 artykule (art. 148) zawarł kwestię zabójstwa. Ostatni Dział X, liczący 9 artykułów (art. 149-157), regulował takie sprawy, jak powstanie, wojna domowa czy rebelia.

Status prawny jeńców wojennych określały w Kodeksie Liebera przede wszystkim Działy III, VI i VII. W pozostałych Działach znajdowały się jedynie pewne odniesienia (czasami nie wprost) do sytuacji jeńców wojennych.

I tak już w Dziale I w sześciu artykułach można odnaleźć pośrednie wzmianki w stosunku do jeńców wojennych. Artykuł 15 stwierdzał, że „konieczność wojskowa dopuszcza branie w niewolę każdego uzbrojonego wroga [...] oraz wstrzymanie dostępu do żywności lub środków do życia wroga”. Ponadto konieczność ta co prawda nie dopuszczała okrucieństwa ani okaleczenia lub zadawania poważnych ran, ale z wyjątkiem stosowania tortur w celu wymuszenia zeznań (art. 16)<sup>28</sup>. Zgodne z prawem było głodzenie nieprzyjaciela uzbrojonego lub pozbawionego broni w celu szybszego podporządkowania wroga (art. 17)<sup>29</sup>. Ponadto art. 27-29 przewidywały prawo odwetu (a na kim najłatwiej takiego odwetu dokonać, jak nie na jeńcach wojennych) oraz stanowcze i gwałtowne prowadzenie wojny w celu jej skrócenia. Przez zwiększenie stanowczości wojny zwiększano cierpienia jeńców<sup>30</sup>.

O ile art. 15 mógł być rozumiany także jako wstrzymanie dostępu żywności, np. do oblężonego fortu, twierdzy czy miasta, o tyle treść art. 16 i 17 wyraźnie dopuszczała możliwość stosowania tortur i głodzenia nieuzbrojonego nieprzyjaciela, czyli zarówno ludności cywilnej, jak i jeńców wojennych. Konieczność wojskową w tych przypadkach można też było wspomóc prawem do odwetu<sup>31</sup>. Przepisy art. 16 i 17 zastosowano w praktyce względem jeńców wojennych. Taka sytuacja nastąpiła 20 kwietnia 1864 r. Wtedy to unijny Generalny Komisarz ds. Jeńców, pułkownik W. Hoffman, postępując zgodnie z instrukcjami przekazanymi mu przez Departament Wojny, nakazał obniżenie racji żywnościowych dla wszystkich przetrzymywanych jeńców Konfederacji<sup>32</sup>.

Dział II tylko w art. 43 wspominał o jeńcach wojennych<sup>33</sup>. Zawarto w nim niezbyt precyzyjne określenie o niewolnikach, którzy zostaną jeńcami wojennymi. Najprawdopodobniej chodziło tu o zbiegłych niewolników z Południa, którzy zaciągnęli się do

28 Stosowanie tortur w celu wymuszenia zeznań jest obecnie nadal dopuszczalne w prawie Stanów Zjednoczonych. Ostatnie przypadki tortur miały miejsce w amerykańskich więzieniach Guantanamo na Kubie i Abu Ghraib w Bagdadzie w Iraku – Ł.N.

29 O.R. ser. III, vol. III, s. 150.

30 Ibidem, s. 151.

31 Przewidywał taką możliwość art. 59 KL.

32 O.R. ser. II, vol. VII, s. 72-75.

33 O.R. ser. III, vol. III, s. 153.

armii Północy i trafili do niewoli Południa jako żołnierze armii Stanów Zjednoczonych. Artykuł ten wyraźnie zabraniał ponownego zniewolenia takiej osoby i nadawał jej status jeńca wojennego oraz związane z tym prawa i przywileje. Stał on w sprzeczności z regulacjami konfederackimi, które nakazywały ponowne oddawanie w niewolę wcześniejszych niewolników, a aktualnie żołnierzy Unii<sup>34</sup>.

Dział III był prawie w całości poświęcony sytuacji jeńców wojennych. I tak art. 48 stanowił, że każda zmiana munduru na nieprzyjacielski karana będzie śmiercią. Obie strony konfliktu miały prawo do zastosowania takiej kary. Chodziło tu o przypadki tzw. galwanizacji, to jest dezercji z własnej armii i zaciągnięcia się w szeregi nieprzyjaciela (siłą lub dobrowolnie). Takie przypadki kończyły się nieodwołalnym wyrokiem śmierci, kiedy galwanizowany żołnierz trafiał do niewoli armii macierzystej i został rozpoznany w mundurze wroga.

Kodeks Liebera w art. 49 formułował następującą definicję jeńca wojennego: „Jeniec wojenny jest to wróg publiczny uzbrojony lub wcielony do nieprzyjacielskiej armii w celu niesienia aktywnego wsparcia, który został pojmany w czasie walk albo wskutek odniesionych ran, na polu bitwy lub w szpitalu, przez indywidualne poddanie się lub kapitulację”<sup>35</sup>.

W art. 49-55 KL poszerzono katalog jeńców o: wszystkich żołnierzy jakichkolwiek rodzajów broni; wszystkich z masowego poboru; mężczyzn, którzy należeli do powszechnego powstania wrogiego kraju jeszcze nieokupowanego; wszystkich, którzy dołączyli do armii ze względu na jej skuteczność; żołnierzy inwalidów lub oficerów w przypadku wzięcia ich w niewolę. Za jeńców mogli być uznani: sprzedawcy, redaktorzy i reporterzy czasopism, agenci dyplomatyczni, ale także monarcha z rodziną, wysocy politycy i urzędnicy wrogiego państwa oraz zakładnicy itp.<sup>36</sup>

Katalog jeńców nie obejmował ludności kraju okupowanego, która wzniesła powstanie przeciw armii Stanów Zjednoczonych. Wynikało z tego, że przedstawiciele tej ludności należało traktować jako tych, którzy naruszają prawa wojny. Nie podlegali oni żadnej ochronie. Nie traktowano jako jeńców także: kapelanów, oficerów medycznych, aptekarzy, pielęgniarek i służących, chyba że sami godzili się na los jeńca. Przeważnie zwalniano ich do domów<sup>37</sup>.

Postawę humanitarną w stosunku do jeńców wojennych wyrażał art. 56 KL, według którego: „Jeniec wojenny nie podlega karze za bycie wrogiem publicznym, ani zemście wymierzonej przeciwko niemu przez zamierzone zadanie cierpienia lub hańbę przez okrutne uwięzienie, głodzenie, okaleczenie, śmierć, lub wszelkie inne akty barbarzyństwa”<sup>38</sup>. Wyjątkiem w stosowaniu tych humanitarnych zasad były przypadki konieczności wojskowej, odwetu i stosowania tortur.

Artykuły 60-70 KL opisywały kwestie związane z brakiem litości względem przeciwnika. Oddziały, które nie brały jeńców, nie mogły liczyć na litość. Ponadto na miłosierdzie nie zasługiwali żołnierze, którzy zostali wzięci w niewolę w mundurach

34 Jeszcze wyraźniej wspominały o tym art. 57 i 58 KL; O.R. ser. III, vol. III, s. 155.

35 Ibidem, s. 154.

36 Ibidem.

37 Art. 52, 53 KL; O.R. ser. III, vol. III, s. 155.

38 Ibidem, s. 154.



przeciwnika. Wszelkie zastosowanie symboli i oznaczeń wroga w celu wprowadzenia w błąd, jako czyn perfidny, pozbawiało żołnierza stosującego taki podstęp ochrony prawa wojennego. Zakazane było używanie trucizny w celu zatrucia studni lub składów żywności. W kilku przepisach KL zawarto regulacje dotyczące karania żołnierzy złapanych w obcych mundurach. Problem ten występował dość często w wojnie secesyjnej, gdyż armia konfederacka nagminnie uzupełniała braki mundurowe wykorzystując w tym celu mundury przeciwnika. W związku z tym dopuszczając takie sytuacje art. 64 wskazywał, że „mundury należy oznaczyć w wyraźny sposób tak, aby żołnierz amerykański (tzn. zarówno Unii, jak i Konfederacji) różnił się od żołnierza nieprzyjaciela”<sup>39</sup>.

Artykuł 71 pod groźbą kary śmierci zabraniał zadawania ran jeńcom, jak również ich mordowania. W razie ujęcia takich osób, po przeprowadzeniu praworządnego procesu i wydaniu wyroku skazującego podlegały one karze śmierci, bez względu na to, czy byli to żołnierze własnej armii, czy jeńcy z wojsk przeciwnika. W praktyce zdarzały się przypadki mordowania jeńców wojennych na większą nawet skalę<sup>40</sup>. Żaden ze sprawców nie poniósł z tego powodu kary śmierci.

W art. 72 stwierdzono, że pieniądze i inne cenne przedmioty znalezione przy jeńcach stanowią ich prywatną własność, a ich przywłaszczenie jest zakazane. W razie posiadania przez jeńców większych sum pieniędzy (konkretnej kwoty nie podano i stąd możliwe były nadużycia w tym zakresie) zostaną one im odebrane i przekazane do dyspozycji armii biorącej w niewolę, chyba że rząd postanowi inaczej je rozdysponować. Jeńcy nie mogli domagać się zwrotu tychże sum. Wzięci do niewoli oficerowie musieli zdać broń boczną. W szczególnych przypadkach, związanych z uznaniem ich bohaterstwa, mogli ją zatrzymać w obozie, nie powinni jej jednak w tym czasie nosić (art. 73). Jeńcy, będąc więźniami rządu, a nie zdobywcami, nie mogli wykupić się z niewoli (art. 74).

W stosunku do jeńców podjęto też inne humanitarne rozwiązania. Jeńcy nie mogli być poddawani żadnym świadomym cierpieniom lub poniżaniu. Warunki ich internowania oraz sposób traktowania mogły różnić się w zależności od wymogów bezpieczeństwa (art. 75). Winni dostawać zdrowe, proste jedzenie i być traktowani z godnością. Mogli jednak zostać zmuszeni do pracy na rzecz rządu zdobywcy (art. 76). W praktyce z powodów odwetu lub oszczędności ich racje żywieniowe były nieraz dra-

39 Ibidem, s. 155.

40 W historii konfliktów zbrojnych można odnaleźć liczne przypadki zabijania i torturowania jeńców. Przykładowo hetman Jan Tarnowski po bitwie pod Obertynem (1531) polecił wymordować znaczną liczbę jeńców wołoskich. Rosjanie wybili szeregowych żołnierzy z polskiej załogi Kremla (1612). Bogdan Chmielnicki pod Batohem (1652) nakazał wykonanie egzekucji na kilku tysiącach jeńców polskich. Francuzi pod Jaffą (w Egipcie w 1799 r.) dokonali rzezi nie mniej niż 2 tys. jeńców arabskich. Podobne przykłady można odnaleźć w konfliktach wewnętrznych, np. we francuskiej Wandei (1793–1794), hiszpańskich wojnach karlistowskich (1833–1840, 1846–1849, 1872–1876), czy wojnie w Meksyku z lat 1862–1867. Wojna secesyjna pod tym względem nie należała do wyjątkowych. Zdarzało się, że w ferworze walki nie brano jeńców. Od początku obowiązywania Proklamacji Emancypacji (1 stycznia 1863 r.) uwalniającej niewolników na Południu, Konfederaci dopuścili się kilku zbiorowych egzekucji na czarnych jeńcach, np. pod Saltville, w Fort Pillow, czy bitwie o Krater – szerzej o tym [w:] M. Fleming, *Jeńcy wojenni...*, s. 5-15, 317-318; J. Cannan, *The Crater. Burnside's Assault on the Confederate Trenches July 30, 1864*, Cambridge, OH 2002; R. L. Fuchs, *An Unerring Fire. The Massacre at Fort Pillow*, Mechanicsburg, PA 2002; T. D. Mays, *The Saltville Massacre*, Fort Worth, TX 1995; A. Ward, *River Run Red. The Fort Pillow Massacre in the American Civil War*, New York 2005.

stycznie zaniżane<sup>41</sup>. Pomimo wprowadzenia możliwości zastosowania przymusu pracy wobec jeńców, w rzeczywistości nie było przypadków ich wykorzystywania w tym celu<sup>42</sup>. Istotną regulację wprowadzał art. 79, w myśl którego „wszyscy ranni jeńcy nieprzyjaciela mają zagwarantowaną opiekę medyczną, zgodnie z możliwościami pracowników służb medycznych”<sup>43</sup>. Było to ważne stwierdzenie, ale nie gwarantowano już, istniejącego wcześniej w *Army Regulations* obowiązku traktowania rannych jeńców tak, jak własnych rannych. Był to krok w tył w porównaniu do poprzedniego rozwiązania prawnego, gdyż uzależniał opiekę medyczną od aktualnych możliwości medycznych, a te mogły być niewystarczające. Wreszcie art. 80 zakazywał użycia siły przeciwko więźniom w celu wydobycia z nich informacji oraz karania ich za podawanie informacji fałszywych. Oczywiście istniał od tego wyjątek spowodowany koniecznością wojсковą (art. 16).

Artykuły 77 i 78 omawiały kwestie związane z uciezkami jeńców. Dopuszczalne było zabijanie jeńców (jakimkolwiek sposobem) w trakcie uciezek. Za samą próbę uciezki jeńca nie ponosił kary śmierci, ale możliwe było zastosowanie surowszych środków bezpieczeństwa<sup>44</sup>. Kara śmierci groziła natomiast za udział w spisku przygotowującym do uciezki indywidualnej lub zbiorowej oraz za organizowanie rebelii w obozie. Jeńcy, którym udało się uciec z niewoli, a którzy po dołączeniu do swojej armii zostali ponownie pojmieni, nie mieli być karani za ucieczkę, aczkolwiek warunki ich przetrzymywania powinny być surowsze od warunków dostępnych innym jeńcom.

Artykuły Działów IV i V stanowiły, że partyzantom noszącym mundury swojej armii i należącym do oddziałów operujących w oderwaniu od niej przysługuje status jeńców wojennych (art. 81). Pozostałych należy zaś traktować jak bandytów czy piratów. Jak szpiegów należało traktować schwytanych za linią frontu zwiadowców nieprzyjaciela. Przepisy Kodeksu nie wyjaśniały, czy w razie noszenia przez nich munduru wroga (zwiadowcy często byli ubrani w uniform nieprzyjaciela, nałożony na własny mundur) należy im przyznać status jeniecki. Wydaje się, że nie wchodziło to w rachubę. Inna była sytuacja posłańca przewożącego meldunki, uzbrojonego i umundurowanego. Jemu przyznawano status jeńca (art. 99). Kodeks formułował także definicję rebeliantów wojennych, za których można było uznać osoby na okupowanym terytorium, które stawiają jakikolwiek zbrojny opór przeciwko wojskom okupacyjnym. Podlegali oni karze śmierci bez względu na to, czy walczyli w sposób zorganizowany, czy indywidualnie oraz czy zostali wezwani do tego przez swój rząd (art. 85). Za jeńców nie uznawano szpiegów, zdrajców wojennych, nieumundurowanych posłańców, przewodników wojskowych (art. 88-98). Wszystkie kategorie osób, które nie zostały uznane za jeńców wojennych nie podlegały wymianie (art. 103).

41 Patrz przypis 32 – Ł.N.

42 Szerzej o tym [w:] C. W. Sanders Jr, *While in the Hands...*, s. 197-265.

43 O.R. ser. III, vol. III, s. 157.

44 Do surowszych środków bezpieczeństwa należało m.in. zakuwanie w dyby, mocowanie kul żeliwnych do nóg, kary cielesne, zamykanie w karczerze, czy przymusowe głodzenie – J. D. Billings, *Hard Tack and Coffee or the Unwritten Story of Army Life*, (reprint) Alexandria, VA 1982, s. 143-163.

Działy VI i VII prawie w całości nawiązywały do wymiany i zwolnienia na parol jeńców wojennych. Wymiana odbywała się zgodnie z czterema zasadami: „głowa za głowę”, „stopień za stopień”, „ranny za rannego”, „z dodatkowym stanem za dodatkowy stan”. Przez wyrażenie „dodatkowy stan” należy rozumieć osoby czasowo niezdolne do służby. Wymiany można było dokonać według odpowiednich przeliczników, także wbrew zasadzie „stopień za stopień”. Przykładowo kapitana można było wymienić za sześciu szeregowców lub trzech podoficerów albo porucznika marynarki wojennej<sup>45</sup>. Potrzebna była do tego pisemna zgoda rządu lub dowódcy armii polowej. Jeńcy nie mogli zaniżyć ani zawyżać swojej rangi w celu korzystniejszej wymiany lub lepszego traktowania<sup>46</sup>. Wymiany dokonywano tylko po całkowitym pojmaniu i przeliczeniu oraz rejestracji wszystkich jeńców. Nadwyżkę jeńców po jednej ze stron można było czasami wykupić za określoną kwotę pieniędzy lub za żywność. Takie ustalenia wymagały jednak zgody najwyższych władz. Jednak strona, która posiadała w swoich rękach większą liczbę jeńców, nie była zainteresowana „pozbywaniem się” nadwyżki jeńców. Przepisy te nie odpowiadały zatem władzom Konfederacji. Liczba ich żołnierzy, którzy trafili do niewoli przeciwnika, przewyższała o kilkadziesiąt tysięcy liczbę jeńców strony przeciwnej.

Władzom Południa kontrowersyjny wydawał się art. 109 KL, w myśl którego „wymiana jeńców wojennych jest «aktem wygody» dla obu walczących stron. Jeżeli nie podpisano na to odpowiedniej zgody, żadna ze stron nie może się tego domagać. Żadna z walczących stron nie jest zobowiązana do wymiany jeńców wojennych. Pisemna zgoda na wymianę jeńców podlega unieważnieniu z chwilą jej naruszenia przez którąkolwiek ze stron”<sup>47</sup>. Przepis ten ułatwiał zerwanie wymiany jeńców przez jednego z jej sygnatariuszy.

Dział VII dotyczył w całości kwestii zwolnienia żołnierzy wziętych do niewoli na słowo honoru. Zasadą była wymiana jeńców, tylko w drodze wyjątku zwalniano na parol (art. 119, 123). Artykuł 120 zawierał definicję terminu parol, który „oznacza przyrzeczenie dobrej wiary honoru czynienia lub powstrzymania się od popełniania pewnych aktów, po złożeniu którego osoba składająca parol będzie zwolniona całkowicie lub częściowo spod władzy zdobywcy”<sup>48</sup>. Do tych „pewnych aktów” praktyka zaliczała np. zakaz oddalania się z określonego w parolu miejsca lub udzielenie urlopu, a następnie po jego zakończeniu powrót (nie był to warunek obligatoryjny) pod władzę strony, która wzięła go w niewolę. W takich przypadkach zabronione było podejmowanie w trakcie parolu jakiegokolwiek służby – polowej, garnizonowej, kwatermistrzowskiej – we własnej armii. Powrót do służby mógł nastąpić jedynie po oficjalnej wymianie jeńców<sup>49</sup>.

Parol mogli dać tylko wojskowi uznawani za jeńców wojennych. Był to zawsze akt indywidualny, przyporządkowany do określonej osoby. Polegał na wymianie dwóch dokumentów pisemnych zawierających imię i nazwisko osoby zwalnianej, rangę i podpis pod tekstem parolu złożony w formie przysięgi. Częściej udzielano parolu oficerom

45 O.R. ser. II, vol. IV, s. 266.

46 Tak jak w każdej wojnie oficerowie byli lepiej traktowani od zwykłych żołnierzy.

47 O.R. ser. III, vol. III, s. 159.

48 Ibidem, s. 160.

49 Ibidem, s. 161.

niż zwykłym żołnierzom, choć zdarzały się przypadki zwalniania na parol całych oddziałów<sup>50</sup>. Stanowiło to odejście od dominującej w Europie zasady zwalniania na parol wyłącznie oficerów, jako zdolnych w poczuciu honoru do jego wypełnienia. Parol zawsze oddawał oficer do tego wyznaczony, w dokumencie albo indywidualnie za siebie albo za całe jednostki. Złamanie parolu karane było śmiercią. Rząd miał prawo odmowy uznania parolu. W takim przypadku oficer zwolniony na jego podstawie był obowiązany powrócić do niewoli. Gdy zaś wróg odmówiłby przyjęcia takiego oficera, był on zwolniony z parolu<sup>51</sup>.

W Dziale VIII dotyczącym zawieszenia broni tylko art. 146 wspominał o jeńcach. Stanowił, że żołnierze pojmani w trakcie naruszenia rozejmu winni być traktowani jako jeńcy wojenni. Odpowiedzialność za naruszenie rozejmu ponosił tylko oficer, który wydał taki rozkaz. W ostatnim Dziale X również mamy do czynienia z przepisem dotyczącym jeńców wojennych. Artykuł 153 stwierdzał, że „traktowanie schwytanych rebeliantów jako jeńców wojennych, ich wymiana, podpisywanie specjalnej pisemnej zgody na ich wymianę [...] nie dowodzi ani nie stanowi uznania zbuntowanej ludności lub utworzonego przez nich rządu za publiczną lub suwerenną władzę. Podobnie przyjęcie zasad wojny w stosunku do rebeliantów nie oznacza zobowiązań w stosunku do nich wykraczających poza ograniczenia wyznaczone przez te zasady”<sup>52</sup>. Przepis ten można było interpretować w ten sposób, że rebeliantom (a za nich uważała Konfederatów administracja A. Lincolna) nie należą się prawa, które nie zostały umieszczone w Kodeksie Liebera. Ponadto możliwe było zastosowanie ograniczeń wobec ich praw kodeksowych, posługując się przy tym względami konieczności wojskowej i (lub) odwetu.

#### 4. Zakończenie

Kodeks Liebera był pierwszym kodeksem, który całościowo regulował prawa prowadzenia wojny lądowej. I to nie tylko w stosunku do własnej armii, ale i wojsk przeciwnika oraz jego ludności cywilnej. Powstał dzięki determinacji głównie dwóch ludzi – prawnika Francisa Liebera i generała-majora wojsk Unii, Henry’ego W. Hallecka.

Przepisy związane z jeńcami wojennymi stanowiły prawie połowę regulacji Kodeksu. Bezpośrednio lub w sposób pośredni statusu jeńców wojennych dotyczyło aż 77 ze 157 artykułów. Pokazuje to, że w toczącym się konflikcie wewnętrznym, tematyka związana z jeńcami była zasadniczym problemem prawa wojny. Kodeks Liebera po-

50 Np. po największej bitwie wojny secesyjnej pod Gettysburgiem (1–3 lipca 1863 r.), dowódca sił Południa, generał Robert E. Lee, zwolnił na parol kilka tysięcy jeńców z Północy. Uczynił to jednostronnie z powodu trudności związanych z ich transportowaniem na tyły. W ten sposób nie musiał się o nich troszczyć, wydawać racji, pilnować, a przy tym do czasów wymiany ludzie ci nie mogli służyć we wrogiej armii. Przez to wyeliminował ich z walki na dłuższy czas, nie ponosząc przy tym kosztów ich utrzymania. Było to sprzeczne z art. 128 KL (wtedy już obowiązującym i dostarczonym przedstawicielom Południa), który stwierdzał, że „niedozwolone jest złożenie parolu na polu bitwy ani przez całe oddziały po bitwie, ani zwolnienie dużej liczby jeńców z ogólną deklaracją, że są zwolnieni przez parol, a deklaracja taka nie ma żadnej mocy prawnej”. Oczywiście spotkało się to z protestami władz Konfederacji, dla której ów masowy parol był wiążący.

51 O.R. ser. III, vol. III, s. 161.

52 Ibidem, s. 163.

wstał głównie w celu rozwiązania tych problemów. To właśnie ów Kodeks po raz pierwszy definiował pojęcie „jeńca wojennego”. W sposób kazuistyczny określał, jakie grupy osób (nie tylko żołnierzy) mogły uzyskać status jeńców, a którym takiego statusu odmówiono.

Kodeks zawierał liczne przepisy o charakterze humanitarnym. Przede wszystkim dawał jeńcom prawo do życia w dwóch jego aspektach: fizycznym i psychicznym. W sferze cielesnej prawo do życia przejawiało się w zakazie zabijania, zadawania cierpień oraz zapewnieniu – niezbędnych do życia – warunków zakwaterowania i żywienia. Istotna była także regulacja dotycząca opieki medycznej gwarantowanej jeńcom wojennym. W sferze psychicznej były to przede wszystkim zakazy poniżania i naruszania ich godności. Kodeks gwarantował jeńcom poszanowanie ich własności prywatnej. Dopuszczał możliwość wymiany jeńców oraz w drodze wyjątku zwolnienia na słowo. Wszystkie te przepisy mogły być ograniczone koniecznością wojkową, odwetem, a nawet stosowaniem tortur. W praktyce często interpretowano je właśnie w ten wyjątkowy sposób.

Postanowienia Kodeksu powinny wiązać obie strony konfliktu. Jednak władze Konfederacji miały zastrzeżenia do części jego przepisów, jak np. braku pisemnego przyznania im statusu belligerantów, możliwości zastosowania tortur i głodzenia jeńców w ramach konieczności wojkowej i (lub) odwetu, trudności z „wykupem” nadwyżki jeńców, kwestii wyjątkowości parolu, możliwości zawieszenia wymiany, zakazu zwalniania na parol w trakcie i po bitwach, itp.

Treść Kodeksu pośrednio przyczyniła się także do dwóch tragicznych wydarzeń. Jednym z nich było zawieszenie wymiany jeńców wojennych między obiema stronami (stało się to 25 maja 1863 r. tuż po dostarczeniu kopii KL przedstawicielom Konfederacji)<sup>53</sup>, co przyczyniło się do przepełnienia obozów jenieckich i doprowadziło do śmierci kilkudziesięciu tysięcy jeńców z obu stron. Na KL powoływano się też w przypadku zmniejszenia racji żywnościowych dla jeńców z Południa w ramach odwetu za masakrę w Fort Pillow, co w konsekwencji także prowadziło do licznych zgonów<sup>54</sup>.

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych powoływał się na Kodeks w sprawach dotyczących zawieszenia prawa *habeas corpus* podczas wojny domowej oraz w kwestiach związanych z przywróceniem Południa do Unii po wojnie. Armia amerykańska posługiwała się KL w niezmienionej formie w wojnie z Hiszpanią (1898–1899) oraz podczas likwidacji powstania na Filipinach (1899–1902). W tym drugim przypadku na mocy konieczności wojkowej zawartej w KL torturowano powstańców filipińskich. Kodeks nie obowiązywał oddziałów USA w wojnach z Indianami, przez co pozbawiono ich ochrony prawnej i doprowadzono do eksterminacji. KL nie obowiązywał też wojsk amerykańskich w czasie I wojny światowej. W czasie II wojny światowej (1940) wydano kolejny zbiór praw wojny Field Manual 27-10 w dużym stopniu oparty na przepisach KL. FM 27-10 był kilkakrotnie nowelizowany i do dzisiaj obowiązuje w armii USA jako prawo dotyczące prowadzenia wojny lądowej.

53 O.R. ser. II, vol. V, s. 696. Wymianę jeńców wstrzymał wspomniany wcześniej generał-major H. W. Halleck. Wznowiono ją dopiero w lutym 1865 r. pod sam koniec wojny.

54 Patrz przyp. 32.

Praca Liebera szybko została przetłumaczona m.in. na języki niemiecki i francuski. Armia pruska zaadaptowała KL w czasie wojny prusko-francuskiej (1870–1871). Jego rozwiązania recypowały do własnych regulaminów prawa wojennego także takie państwa, jak Wielka Brytania, Francja i Rosja. Stanowił podstawę uregulowań międzynarodowego prawa prowadzenia wojny lądowej – konwencji haskich (1899, 1907) i genewskich (1929, 1949). Praktycznie większość przepisów załącznika do IV konwencji haskiej dotyczącej praw i zwyczajów wojny lądowej z 1907 r. została recypowana z Kodeksu Liebera<sup>55</sup>. Z kolei echa KL można odnaleźć także w IV konwencji genewskiej z 1949 r. o ochronie osób cywilnych podczas wojny<sup>56</sup>.

Podsumowując, Kodeks Liebera w teorii prezentował się bardzo dobrze. Praktyczne skutki jego stosowania w wojnach toczonych przez Amerykanów były o wiele gorsze. Nie zmienia to faktu, że KL stanowił pierwszy i jakże ważny krok na drodze rozwoju prawa wojny lądowej zarówno dla Stanów Zjednoczonych, jak i w jego międzynarodowym znaczeniu. Można powiedzieć, że wyznaczył standardy prowadzenia wojen. Przepisy, które zapoczątkował ów Kodeks, obowiązują w wielu aktach międzynarodowego prawa wojny po dzień dzisiejszy.

---

55 Dz. U. 1927, Nr 21, poz. 161.

56 Dz. U. 1956, Nr 38, poz. 171.